

Sygn. akt *XIII GC 1078/19*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 25 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym

Przewodniczący: Sędzia SR Dariusz Rogala

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Adamkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2019 roku w (...)

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. w Ś.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

zasądza na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.019,60 (dwóch tysięcy dziewiętnastu i <sup>60</sup>/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 listopada 2018 roku oraz kwotę 1.018 (jednego tysiąca osiemnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt *XIII GC 1078/19*

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 4 III 2019 (...) sp. z o.o. w Ś. zażądała zasądzenia od pozwanej kwoty 2.019,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 XI 2018 oraz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (pozew, k. 4 i n.).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 36 i n.).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny**

2 VI 2018 w wyniku kolizji doszło do uszkodzenia pojazdu O. (...) D. R.. Na czas naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowany najął od powódki pojazd zastępczy B. (...) na 9 dni (26 IX – 4 X 2018); z tego tytułu powódka wystawiła na poszkodowanego fakturę na kwotę 3.099,60 zł (przy zastosowaniu dobowej stawki 344,40 zł, a więc stawki stosowanej dla uszkodzonego pojazdu, która w segmentacji powódki jest niższą stawką niż za pojazd najęty). Poszkodowany przelał na powódkę dochodzoną w sprawie wierzytelność. Szkodę w ramach systemu bezpośredniej likwidacji szkód komunikacyjnych [dalej: „BLS”] likwidowała spółka (...), która z tytułu najmu wypłaciła z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 1.080 zł, przyjmując okres 9 dni najmu i dobową sprawę czynszu najmu wynoszącą 120 zł brutto. Z kolei pozwana odpowiada za sprawcę szkody na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (okoliczności bezsporne).

Spółka (...) zaproponowała poszkodowanemu organizację najmu pojazdu zastępczego, lecz gdy poszkodowany oświadczył, że chce pojazd tej samej klasy co uszkodzony, spółka ta poinformowała go, że takim pojazdem nie dysponuje. Paralelnie konsultantka spółki (...) zaproponowała poszkodowanemu ugodę na kwotę 1.700 zł, lecz ten odmówił. Jednocześnie przy wyborze przez poszkodowanego oferty wynajmu pojazdu zastępczego przez powódkę, miało dla niego znaczenie jedynie, aby otrzymać pojazd odpowiedniej wielkości, odpowiadającej jego pojazdowi (zeznania świadka D. R., rozprawa z 25 VII 2019).

Powódka, pismem doręczonym 23 X 2018, wezwała pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem (ZPO, k. 26).

Dla porządku w tej części uzasadnienia należy jeszcze wskazać, że bezskuteczne pozostało oświadczenie pozwanej z odpowiedzi na pozw, gdzie oświadczyła, że zaprzecza wszelkim twierdzeniom i zarzutom powódki poza wyraźnie przyznanymi. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwana nie zgadza, powinna ona wyraźnie wskazać, jeśli ma to służyć obronie jej racji, powinna się ona ustosunkować do twierdzeń strony powodowej (vide tylko przykładowo wyrok SN z 9 VII 2009, III CSK 341/08).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje**

Powództwo, jako usprawiedliwione zarówno co do zasady jak i co do wysokości, podlegało uwzględnieniu w całości.

W niniejszej sprawie legitymacja procesowa nie była kwestionowana, tym samym pozwana pozbawiła się prawa podnoszenia zarzutu w tym zakresie w dalszym toku procesu (vide per analogiam wyrok SN z 19 I 2005, I CK 410/04). Jedynie dla porządku należy wskazać, że legitymacja procesowa bierna wynikała z art. 822 KC; odpowiedzialność pozwanej wynikała także z art. 415 i art. 436 KC oraz przepisów ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jednocześnie należy wskazać, że pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności. Z kolei w zakresie legitymacji czynnej należy wskazać, że poszkodowany przelał dochodzą w sprawie wierzytelność na rzecz powoda (por. art. 509 § 1 i 2 KC).

Pozwana nie kwestionowała również ani okresu najmu, ani też rynkowości stawki stosowanej przez powódkę; pamiętać zaś należy, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pozwanej (vide wyroki SO w Łodzi z: 24 XI 2016, XIII Ga 507/16; 18 I 2016, XIII Ga 706/15). Zaś obecnie nie może budzić wątpliwości, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje także wydatki poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego, i to również w sytuacji gdy uszkodzony pojazd wykorzystywany był przez poszkodowanego do celów prywatnych; istniejące wcześniej w tym zakresie rozbieżności w orzecznictwie przesądziła uchwała składu SN (7) z 17 XI 2011 (III CZP 5/11).

Pozwana zarzucała, że poszkodowany naruszył obowiązek wierzyciela minimalizacji szkody, albowiem nie skorzystał z propozycji organizacji pojazdu zastępczego przez spółkę (...) likwidującą szkodę w ramach usługi BLS, a niezależnie od tego pozwana zarzuciła, że gdyby miała wiedzę o potrzebie pojazdu zastępczego, sama zapewniłaby poszkodowanemu pojazd zastępczy.

Nie kwestionując obowiązku wierzyciela współpracy z dłużnikiem w celu dążenia do minimalizacji szkody, należy jednak wskazać, że poszkodowany działania w tym zakresie podjął. Mianowicie z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w rozmowie z konsultantką ubezpieczyciela likwidującego szkodę w ramach usługi BLS gotów był skorzystać z pojazdu zastępczego organizowanego przez zakład ubezpieczeń. Niedoszło jednak do tego, albowiem gdy poszkodowany powiedział, że jest zainteresowany pojazdem tej samej klasy co uszkodzony, odpowiedziano mu, że ubezpieczyciel takiego pojazdu nie może zapewnić. Jednocześnie z zeznań poszkodowanego przesłuchiwanego w charakterze świadka wynika, że jedynym na czym mu zależało w zakresie pojazdu zastępczego, to aby odpowiadał on wielkością (klasą) uszkodzonemu.

W tym miejscu należy wskazać na trzy okoliczności. Primo orzecznictwo wskazuje, że poszkodowany ma prawo do najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy co uszkodzony i w tych granicach odpowiada pozwana (wyrok SO w Łodzi z 17 IV 2019, XIII Ga 1192/18). Secundo pozwana nawet nie podjęła próby wykazania, jaki pojazd zastępczy spółka (...) likwidująca szkodę w ramach usługi BLS była gotowa zorganizować poszkodowanemu – dalece niewystarczający był tu wniosek pozwanej o zobowiązanie tej spółki do złożenia akt szkodowych (szczególnie po złożeniu tych akt przez tę spółkę i poinformowania o tym przez przewodniczącego pełnomocnika pozwanej na rozprawie z 25 VII 2019, pozwana nie zgłaszała dalszych wniosków, w szczególności dowodowych). Tertio w dzisiejszych czasach, z uwagi na rozwój ofert wypożyczalni samochodów zastępczych także współpracujących z zakładami ubezpieczeń, zakład ubezpieczeń winien dysponować pojazdem klasy D, a więc popularnej klasy średnich samochodów rodzinnych i brak jest podstaw do przerzucania odpowiedzialności za taki brak na poszkodowanego, a w konsekwencji powódkę (braki te, a właściwie ich konsekwencje obciążają w całości pozwaną).

W konsekwencji powódka wykazała, że nieskorzystanie przez poszkodowanego z propozycji zakładu ubezpieczeń likwidującego szkodę w ramach systemu BLS było usprawiedliwione, albowiem nie został poszkodowanemu przez tego ubezpieczyciela zaproponowany odpowiedni pojazd. Z tego wynajęcie pojazdu zastępczego przez poszkodowanego od powódki było dopuszczalne i objęte odpowiedzialnością pozwanego zakładu ubezpieczeń, albowiem poniesienie tego wydatku było celowe i ekonomicznie uzasadnione (vide wyrok SO w Łodzi z 18 VII 2018, XIII Ga 212/18).

Niezależnie od tego – jak już przywołano – pozwana zarzucała, że gdyby poszkodowany zwrócił się do niej, to zorganizowałaby mu odpowiedni pojazd za dobową stawkę 125 zł.

Należy jednak przypomnieć, że poszkodowany odbył już rozmowę z przedstawicielem zakładu ubezpieczeń (likwidującego szkodę w ramach systemu BLS) w zakresie pojazdu zastępczego, podczas której odpowiedni pojazd nie został mu jednak zaproponowany. Godzi się również wskazać, że system bezpośredniej likwidacji szkód komunikacyjnych został prowadzony w naszym kraju w 2015 r. na podstawie opracowanej przez Polską Izbę Ubezpieczeń umowy cywilnoprawnej, następnie podpisanej przez szereg zakładów ubezpieczeń. Tak więc polski system BLS jest oparty na wielostronnym porozumieniu o charakterze cywilnoprawnym, zawartym pomiędzy zakładami ubezpieczeń działającymi na terytorium Polski, zaś przedmiotem umowy jest współpraca ubezpieczycieli w zakresie bezpośredniej likwidacji szkód, polegająca na wzajemnym zleceniu likwidacji szkód majątkowych z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz na rozliczaniu należności z tytułu wypłaconego odszkodowania i poniesionych kosztów likwidacji szkody na zasadach określonych w umowie, przy wsparciu Centrum Rozliczeń PIU. Należy więc przyjąć, że przedmiotowa szkoda była likwidowana w ramach usługi BLS przez spółkę (...) na podstawie zlecenia udzielonego temu podmiotowi przez pozwaną. Oczywiście pamiętając, że sprawca szkody odpowiada z deliktu, należy jednak wskazać, że pozwana w niniejszej sprawie odpowiada również za nienależyte wykonanie zobowiązania polegającego na obowiązku naprawieniu szkody deliktowej. W konsekwencji o odpowiedzialności pozwanej za nienależytą likwidację szkody w ramach systemu BLS przez spółkę (...) przesądza art. 474 KC (przepis ten znajduje zastosowanie na tej samej zasadzie jak art. 471 § 1 KC w zakresie odsetek). W konsekwencji pozwana odpowiada jak za swoje działanie i zaniechanie za nieprzedstawienie przez spółkę (...) poszkodowanemu właściwego pojazdu zastępczego.

Z drugiej strony poszkodowany, wobec którego w postępowaniu likwidacyjnym występuje jako zakład ubezpieczeń likwidujący szkodę (w ramach systemu BLS) spółka (...), spełnia swoje obowiązki wierzyciela i należycie współdziała przy wykonaniu zobowiązania (art. 354 § 2 KC), jeśli kontaktuje się właśnie z tą spółką likwidującą szkodę w ramach systemu BLS (jest to bowiem zakład ubezpieczeń likwidujący szkodę komunikacyjną). Szczególnie że skoro orzecznictwo wskazuje, że obowiązek współdziałania wierzyciela przy wykonaniu zobowiązania nie obejmuje obowiązku podejmowania z własnej inicjatywy wierzyciela kontaktu z dłużnikiem, który pozostaje w zwłoce ze spłatą zaległego świadczenia (vide wyrok SA w Warszawie z 15 III 2013, VI ACa 1337/12), to nawet dostrzegając pogląd, zgodnie z którym w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu

(uchwała SN z 24 VIII 2017, III CZP 20/17), należy uznać, że pogląd ten nie może iść tak daleko, aby poszkodowany, gdy zakład ubezpieczeń likwidujący szkodę nie zapewnia mu pojazdu zastępczego, miał poszukiwać innego zakładu ubezpieczeń który będzie gotowy zapewnić mu pojazd zastępczy (prowadziłoby to do przerzucenia odpowiedzialności za prawidłowe funkcjonowanie systemu BLS z zakładów ubezpieczeń będących stronami tej umowy na poszkodowanych).

**Rekapitułując *nie sposób zarzucić poszkodowanemu naruszenia obowiązków minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (art. 354 § 2, art. 362 i art. 826 § 1 KC oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22 V 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych), jeśli po ustaleniu, że zakład ubezpieczeń likwidujący szkodę w ramach systemu bezpośredniej likwidacji szkód komunikacyjnych nie jest mu w stanie zapewnić odpowiedniego pojazdu zastępczego, poszkodowany ten nie będzie już podejmował dalszych prób kontaktu z innym zakładem ubezpieczeń odpowiadającym za sprawcę szkody na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a najmie pojazd od podmiotu trzeciego za rynkową stawkę czynszu.***

Z tych rozważań można wyprowadzić dwa wnioski. Pierwszy ten, że brak jest podstaw do ograniczenia odpowiedzialności pozwanej do dobowych stawek czynszu najmu stosownych przez asytorów zakładów ubezpieczeń (czy to likwidującego szkodę w ramach systemu BLS, czy to odpowiadającego za sprawcę szkody na podstawie umowy ubezpieczenia umowy OC); ustalenia w zakresie tych stawek podlegały więc pominięciu jako niemające znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

Drugi taki, że w konsekwencji pozwana odpowiada za 9 dni najmu przy stawce powódki, a więc 344,40 zł (pозwana nie zarzucała, nie mówiąc o udowodnieniu, aby poszkodowany miał prawo obniżenia należnego PTU o naliczony). Pozwana była więc obowiązana na wypłaty odszkodowana za najem pojazdu zastępczego w kwocie 3.099,60 zł. Skoro spółka (...) likwidująca szkodę w ramach systemu BLS wypłaciła już z tego tytułu kwotę 1.080 zł, powództwo o zapłatę kwoty 2.019,60 zł było zasadne w całości.

Już powyższe zważenie, z uwagi na akcesoryjność materialną roszczenia o odsetki względem roszczenia głównego (por. art. 481 § 1 KC) przesądzało, że usprawiedliwione co do zasady było także żądanie odsetek od roszczenia głównego (accessorium sequitur principale).

Pozwana zarzuca, że odsetki winny być naliczane od daty wyrokowania. Zarzut taki zasadza się na błędnym założeniu, że odszkodowanie w niniejszej sprawie zasądzone jest wedle cen z daty orzekania, mimo bowiem, że jest to zasadą, należy dostrzec specyfikę w niniejszej sprawie, gdzie odszkodowanie za koszty najmu pojazdu zastępczego czy też odpowiednia wierzytelność skonkretyzowała się z chwilą wystawienia przez powódkę faktury na poszkodowanego. Z tego względu odsetki należą się – zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych... – z upływem 30 dni od zgłoszenia szkody. Skoro zaś nastąpiło to 23 X 2018, żądanie odsetek od 23 XI 2018 było zasadne.

Wreszcie zasadnie powódka dochodzi odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych (art. 481 § 2 zd. I KC).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanej kwotę 2.019,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 XI 2018.

O kosztach procesu sąd – na podstawie art. 98 § 1 KPC – rozstrzygnął z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powództwo-żądanie powódki, o którego oddalenie wnosiła pozwana, zostało uwzględnione. To więc pozwana uległa w całości swoich żądań i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony powodowej.

Na koszty procesu powódki składały się koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu (art. 13 ust. 1 w zw. z art. 21 uKSC) w wysokości 101 zł (k. 34) oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 X 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych {Dz.U. 2015 r., poz. 1804, ze zm.}) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 8 i 13).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanej sumę powyższych pozycji, tj. kwotę 1.018 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## ZARZĄDZENIE

(...)